

Martyna Ciempka, Patrycja Zychowicz

Instytut Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Poczucie bezpieczeństwa w Krakowie

Zdecydowałyśmy się na temat wymieniony w tytule, ponieważ jesteśmy studentkami bezpieczeństwa narodowego i wiąże się on z naszymi zainteresowaniami, a pisanie takiego artykułu pozwala nam jeszcze bardziej się rozwijać i pogłębiać swoją wiedzę. Co więcej, wybrany przez nas temat wydaje się ciekawy nie tylko dla osób zajmujących się tą problematyką. Mamy nadzieję, że będzie również praktyczny dla mieszkańców Krakowa. W naszym tekście zwrócimy uwagę mieszkańców na najważniejsze kwestie, które wpływają na ich poczucie bezpieczeństwa.

Miasto jako miejsce zamieszkania społeczności ludzkiej jest obszarem specyficznym. Może ściągać przestępczość na swój teren, ale również ją prowokować, niezależnie od zamieszkujących go ludzi i cech ich osobowości. To miejsce, które umożliwia powstanie dezorganizacji społecznej¹ i w ten sposób stwarza warunki dla przestępczości oraz innych patologii. Jednak, co ciekawe, pewne obszary miejskie mogą wywoływać brak poczucia bezpieczeństwa i wiążący się z tym strach nie tylko dlatego, że faktycznie występują na tych obszarach niepokojące zdarzenia. Takie poczucie może również powstać bez występowania jakichkolwiek niebezpiecznych zjawisk, ponieważ miejsca te są z góry postrzegane jako niepokojące i niegościnnie². Ta kwestia jest bardzo ważna, gdyż miasto to nie tylko biurowce, centra handlowe itp. Miasto

¹ Dezorganizacja społeczna jest pojęciem teoretycznym i może dotyczyć każdej osoby należącej do grupy społecznej lub kooperacji, której członkowie są ze sobą powiązani. Pojęcie odnosi się do sytuacji, w której mamy do czynienia z utratą wpływu i integrującego oddziaływania przez religię, rodzinę, instytucje społeczne, sąsiedztwo itp., czemu towarzyszy osłabienie nieformalnej kontroli społecznej oraz rozluźnienie lub zanik powiązań społecznych wyrażających się w gotowości do udzielania sobie nawzajem pomocy na poziomie rodziny, kręgów koleżeńskich i sąsiedztwa. Konsekwencją tego jest narastanie rozmaitych negatywnych przejawów nieporządku społecznego, takich jak: wandalizm, nagabywanie przechodniów, hałas, szerzący się alkoholizm, handel narkotykami i ich używanie, zaniedbane domy, parki, zniszczone obiekty, graffiti, brud, śmieci itp., zob. K. Krajewski, *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast. Kraków na tle innych miast europejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 33.

² Chodzi tutaj przede wszystkim o pewne dzielnice miasta, które cechują się trwałymi formami dezorganizacji lub braku porządku i w sposób wyraźny stwarzają specyficzną pożywkę dla występowania przestępczości, zob. K. Krajewski, *Poczucie bezpieczeństwa...*, s. 13.

to przede wszystkim przestrzeń tworzona przez jednostki, które kształtują je dopiero przez procesy postrzegania i nadawania znaczeń³. Co za tym idzie, uznanie jakiejś przestrzeni miejskiej za bezpieczną czy też nie wcale nie musi odzwierciedlać stanu faktycznego, lecz jest raczej konsekwencją wzorów jej postrzegania i subiektywnej interpretacji.

Jednak by zacząć mówić o zjawisku poczucia bezpieczeństwa i jego braku na przykładzie miasta Krakowa oraz innych zjawiskach, które na nie wpływają, najpierw należy je wytłumaczyć i dokładnie zanalizować. Sam termin „bezpieczeństwo” oznacza stan bez zagrożenia, stan pewności, spokoju (z łac. *securitas* – pewność, bezpieczeństwo). Innymi słowy, to stan, w którym nie czujemy się zagrożeni i sami nie stwarzamy zagrożenia. Bezpieczeństwo to nieodłączny element egzystencji każdego człowieka. Według piramidy potrzeb Abrahama Masłowa potrzeba bezpieczeństwa znajduje się zaraz za potrzebami fizjologicznymi i przed potrzebami społecznymi, co uświadamia nam, jak ważny jest to element⁴. Pojęcie bezpieczeństwa może być również rozpatrywane w dwóch znaczeniach: statycznym oraz dynamicznym. Pierwszy jako stan braku zagrożeń dla podmiotu, a drugi jako proces osiągania i utrzymywania stanu braku zagrożeń, przy swobodzie działań. Zjawisko „poczucia bezpieczeństwa i jego braku” najpełniej wyjaśnił Zygmunt Bauman. Przeniósł on to hasło na grunt języka angielskiego i zastąpił je trzema terminami znanymi z literatury angielskiej. Stwierdził, że właśnie te trzy terminy najlepiej będą definiować to zjawisko. Pierwszy z nich to *security*, czyli poczucie bezpieczeństwa w sensie zaufania do trwałości i pewności otaczającej rzeczywistości, które można po prostu nazwać pewnością oczekiwań. Następne to *certainty*, czyli poczucie pewności, iż posiadamy wiedzę, która pozwala nam na dokonywanie w życiu codziennym fundamentalnych rozróżnień pomiędzy tym, co rozsądne i nierozsądne, wiarygodne i niewiarygodne, użyteczne i bezużyteczne. Trzecie zaś to *safety*, czyli poczucie bycia zabezpieczonym przed niebezpieczeństwami, przed którymi człowiek nie ma szans się uchronić. Według Baumana na termin „bezpieczeństwo” składały się właśnie te trzy zjawiska⁵. Najogólniej mówiąc, bezpieczeństwo odnoszące się do przestrzeni społecznej, czyli miasta, dzielni-

³ Przykład Nowej Huty jako dzielnicy niecieszącej się dobrą opinią i uchodzącej za niebezpieczną.

⁴ Według Masłowa potrzeby ludzkie mają charakter strukturalny, dlatego też mówimy o teorii hierarchii potrzeb. W swej koncepcji przeciwstawił on motywację braku (w ramach której organizm stara się odzyskać równowagę psychiczną) i motywację wzrostu, kiedy jednostce chodzi o coś więcej niż tylko o redukcję deficytu i zaczyna ona poszukiwanie zmierzające do pełnej realizacji drzemącego w niej potencjału, zob. D. Gątecka-Owczarek, *Teoria motywacji wg A. Masłowa*, nr publikacji 10042, <http://www.edukacja.edux.pl/p-10042-teoria-moty-wacji-wg-a-maslowa.php> (dostęp: 10.04.2015).

⁵ Autor ten wielokrotnie proponował, aby złożone niemieckie pojęcie „bezpieczeństwo” (*Sicherheit*) oraz „brak poczucia bezpieczeństwa” (*Unsicherheit*) przenieść na grunt języka angielskiego. W jego przekonaniu pojęcie bezpieczeństwa zawiera w sobie wspomniane wyżej trzy terminy, w związku z czym nie potrzebują one własnych pojęć, zob. K. Krajewski, *Poczucie bezpieczeństwa...*, s. 23.

cy, sąsiedztwa, to nie tylko poczucie bycia chronionym, poczucie, że ma się zagwarantowany komfort życia w tym kontekście, ale przede wszystkim zażalenie nieobecności przemocy i narkotyków, braku brudu i przejawów degradacji substancji miejskiej. Co ważne, występowanie dóbr wspólnych, chociażby takich jak lokalna infrastruktura, często wspomagana przez mieszkańców mających poczucie odpowiedzialności, przyczynia się w dużym stopniu do poprawy ich poczucia bezpieczeństwa. Warto również zauważyć, że terminami pokrewnymi do braku bezpieczeństwa są między innymi takie określenia, jak: niepewność, brak opieki, niepokój, niemiłe uczucie, niedyspozycja, zaniepokojenie, rozdrażnienie, lęk, a w końcu strach. Nie tylko bezpośrednio wiążą się one z wymienionym terminem, ale są wręcz używane zamiennie.

Bardzo ważnym zjawiskiem wpływającym na współczesne bezpieczeństwo i o którym trzeba tutaj wspomnieć, jest globalizacja, będąca jednocześnie słowem-kluczem. Kraków cały czas się rozwija, zachodzą w nim gwałtowne zmiany. Globalizacja⁶ to ogólnosiwiatowe, wzajemne powiązanie dawniej narodowych lub regionalnych systemów ekonomicznych w zakresie produkcji i usług, ale także nowe, zróżnicowane możliwości komunikacji przy wykorzystaniu nowoczesnych środków technicznych, za pomocą których każdy może znaleźć się w dowolnym miejscu na świecie. To również proces, któremu towarzyszą różne zagrożenia. Z obszaru ekologii będą to zmiany klimatyczne spowodowane emisją zanieczyszczeń i coraz mniej terenów zielonych w miastach. Przykładem z innej dziedziny jest chociażby rozkwit terroryzmu i zorganizowanej przestępczości ułatwianych przez utratę znaczenia granicy państwowej (na przykładzie Europy) jako instrumentu kontroli, a także symbolu identyfikacji narodowej. Wspominamy o tym zjawisku nie bez przyczyny, gdyż bezpośrednio wiąże się ono z definiowanym przez nas terminem. Podsumowując, chcemy podkreślić, że termin „bezpieczeństwo” ewoluuje wraz z rozwojem i zmianami cywilizacji, a więc nie jest tylko stanem, ale również procesem.

Kolejnym terminem, który chcielibyśmy przybliżyć, jest „strach przed przestępczością”. Strach, czyli inaczej niepokój, lęk związany z przestępczością, pojawia się wtedy, gdy zjawisko to zaczyna występować w mniejszym lub większym stopniu. Z jednej strony może być ono zwalczane za pomocą polityki socjalnej, mającej na celu ograniczenie biedy czy też poprawę systemów wychowawczych, renowację centrów wielkich miast, poprawę standardu życia mieszkańców itp. Chodzi o usunięcie gruntu, na którym zjawisko to może powstawać. Z drugiej strony zwalczanie przestępczości może być skierowane

⁶ Globalizacja to proces występujący w gospodarce światowej charakteryzujący się przede wszystkim nasileniem się mobilizacji i przepływu dóbr, kapitałów i siły roboczej w skali ogólnosiwiatowej, rozwój transportu, komunikacji, telekomunikacji oraz szybki przepływ informacji w mediach. Tej ewolucji gospodarczej towarzyszą przeobrażenia w sferze społecznej, kulturowej, ustrojowej, politycznej prowadzące do konfrontacji i zbliżenia w tym zakresie między państwami, narodami, ludźmi całego świata. Globalizacja ma więc swój wymiar gospodarczy i społeczny, polityczny i kulturowy, zob. *Encyklopedia zarządzania*, <http://mfiles.pl/pl/index.php/Globalizacja> (dostęp: 10.04.2015).

bezpośrednio na tę niepożądaną działalność. Zjawisko przestępczości można więc rozpatrywać dwojako: jako konsekwencję realnych zagrożeń lub fundament zwiększania represji. Jednak jak można rozumieć „strach przed przestępczością”? Składa się on z komponentu kognitywnego, czyli oceny prawdopodobieństwa wiktyimizacji; emocjonalnego, czyli odczuwania emocji strachu czy lęku; oraz behawioralnego, na który składają się programy reakcji na zagrożenia i zachowania. Zgodnie z ustaleniami psychologii oraz fizjologii konsekwencją odczuwania strachu mogą być takie symptomy, jak: podwyższone ciśnienie krwi, podwyższony poziom adrenaliny lub ograniczona percepcja bodźców. Jednak są one bardzo krótkotrwałe lub w ogóle nie występują, dlatego mówiąc o takim zjawisku, musimy przyjąć, że formą wyrażania strachu przed przestępczością są określone postawy czy też zachowania. Początkowo takie postawy były badane przez zadawanie standardowych pytań i w ten sposób miał być mierzony emocjonalny aspekt strachu. Różnorodność interpretacji pytań nie oddawała jednak faktycznego stanu, dlatego w celu osiągnięcia pewności w tym zakresie pytania łączono z aspektem osobistego doświadczenia wiktyimizacji przestępstwem lub wiedzą o doświadczeniu jej przez osoby trzecie. Jak się jednak okazało, w każdym społeczeństwie liczba osób wykazujących wysoki poziom strachu przed przestępstwami, które nigdy nie doznały wiktyimizacji, znacznie przewyższa liczbę osób, które były ofiarami. Co więcej, osoby, z którymi został przeprowadzony wywiad uzupełniający, wykazywały znacznie wyższy poziom strachu przed przestępczością, niż by się mogło wydawać. Wpływało na to wyolbrzymianie obrazu tego zjawiska, przecenianie jego znaczenia, zmienne czasu i przestrzeni, czy chociażby doświadczona niedawno zaczepka przez obcą osobę, która mogła wywołać zaniepokojenie. Na podwyższony poziom strachu w wywiadzie wpływało też to, że respondenci uzupełniając kwestionariusz, byli zmuszeni do odpowiedzi na pytania zamknięte, w których trzeba wybrać konkretne odpowiedzi, co nie do końca oddaje prawdę. Strach przed przestępczością może być również rozumiany jako właśnie wspomniana już wyżej ocena prawdopodobieństwa zostania ofiarą. Można założyć, że takie uczucie wywołane zostaje w miejscach przez nas nieznanych, wyglądających na zaniedbane. Takie obszary miejskie, dzielnice wywołują w nas poczucie niepewności i pewnego rodzaju zagrożenia możliwością ataku czy też napaści. Również sam fakt racjonalnego myślenia, biorąc pod uwagę nasilenie się przestępczości, skłania nas do większej ostrożności, a co za tym idzie, wywołuje poczucie strachu. Omawiając w sposób ogólny „strach przed przestępczością”, warto wspomnieć też o jego komponentie behawioralnym, na który składają się zachowania obronne oraz pasywne zachowania obronne. W tym wypadku mamy do czynienia nie ze wskaźnikami występowania strachu przed przestępczością, lecz jego skutkami. To przejaw zapobiegliwości, chociażby przez dodatkowe zabezpieczanie domu czy też wychodzenie wieczorem tylko i wyłącznie w towarzystwie kilku osób. Jak widać, „strach przed przestępczością” nie jest terminem łatwym do wytłumaczenia, chociaż tak mogłoby się wydawać (pro-

blem metodologiczny – sposób zadawania i interpretacji pytań, czynniki, które wywołują strach przed zjawiskiem, czy też samo zjawisko przestępczości).

Analiza bezpieczeństwa i przestępczości

Ocenę bezpieczeństwa w oczach mieszkańców Krakowa podzielimy ze względu na ich płeć, wiek oraz miejsce zamieszkania. Na podstawie raportu o bezpieczeństwie w Krakowie przeprowadzonego przez Urząd Miasta Krakowa i Biuro Badań Społecznych Obserwator w 2014 roku możemy wysnuć wnioski, że Kraków w oczach większości (55,7%)⁷ mieszkańców jest bezpiecznym miastem, a najlepiej i najbezpieczniej czują się oni w swoich dzielnicach (63%). Mimo to według badań aż co piąty ankietowany twierdzi, że jego dzielnica nie jest bezpieczna. Ponieważ kiedy mówimy o ogólnym bezpieczeństwie całego miasta, mieszkańcy Czyżyn, Nowej Huty i Dębnik w większości uważają swoje miasto za bezpieczne, zaś mieszkańcy takich dzielnic jak Prądnik Biały i Bronowice są odmiennego zdania. Kiedy później pytanie zostało zawężone tylko do dzielnicy zamieszkania ankietowanego, okazało się, że Bronowice i Prądnik Biały są bardzo bezpiecznymi dzielnicami dla ich mieszkańców, zaś Prokocim, Bieżanów i Czyżyny zostały ocenione najgorzej. Co jest zaskakujące, stereotypy się nie sprawdzają, ponieważ dzielnica taka jak Nowa Huta, która jest okryta niesławą i uważana za niebezpieczną, w raporcie została opisana bardzo pozytywnie, znalazła się wręcz w czołówce najbezpieczniejszych dzielnic Krakowa, a jej mieszkańcy są bardzo zadowoleni z wybranego przez siebie miejsca zamieszkania. Możemy wysnuć z tego wnioski, że im bardziej okolica dla respondenta jest znana, tym on sam czuje się w niej bezpiecznej i pewnej.

Płeć i pora dnia ma duży wpływ na odczuwanie bezpieczeństwa przez mieszkańców Krakowa. Po przeanalizowaniu odpowiedzi widzimy, że tak naprawdę różnice między kobietami a mężczyznami są niewielkie. Pora dnia ma dla nich duże znaczenie i widać pewne różnice w odpowiedziach ankietowanych. Aż 94%⁸ respondentów w dzień czuje się bezpiecznie w swojej okolicy i uważamy to za świetny wynik. Różnica między płciami wynosi 1% (kobiety czują się bezpieczniej). Jednak po zmroku aż 37% mieszkańców Krakowa nie czuje się bezpiecznie nawet w swojej dzielnicy. Kiedy zaś uwzględnimy płeć, widzimy dość spore różnice, ponieważ o 5,8%⁹ mniej kobiet czuje się bezpiecznie po zmroku w miejscu swojego zamieszkania. Może to wynikać po prostu z faktu, że mężczyźni jest się łatwiej obronić chociażby przed złodzie-

⁷ Raport z badań ilościowych „Bezpieczeństwo w Krakowie”, zrealizowany dla Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Krakowa przez Biuro Badań Społecznych Obserwator, maj 2014, tabela 19.

⁸ Tamże, tabela 23.

⁹ Tamże, tabela 26.

jem. Najbardziej zagrożeni wieczorem czują się mieszkańcy Prądnika Białego, Mistrzejowic, a także Prokocimia/Bieżanowa.

Kolejnym ważnym czynnikiem wpływającym na poczucie bezpieczeństwa jest wiek ankietowanych. Pokazuje nam to raport przeprowadzony przez Uniwersytet Jagielloński w 2008 roku. Wynika z niego, że u grupy osób 70+ poczucie bezpieczeństwa znacznie spada. Możemy wywnioskować, że młodzi ludzie są odważniejsi i sprawniejsi, dlatego u nich poziom poczucia bezpieczeństwa jest znacznie wyższy. Niestety ludzie starsi obawiają się, że sobie nie poradzą sami w sytuacji niebezpiecznej, dlatego wolą nie wychodzić w późniejszych godzinach z domu, choć na pewno jest to dla nich pewnym utrudnieniem.

Aby dokładniej zrozumieć temat i odpowiedzi ankietowanych, musimy wspomnieć o przestępczości i możliwych zagrożeniach z nią związanych. Najczęstszymi przypadkami zagrożeń, o których wspominają ankietowani, są przypadki wandalizmu¹⁰, między innymi: zniszczone ławki, przystanki, zniszczona zieleń miejska oraz pomalowane mury np. szkół, co zazwyczaj jest dziełem kibiców. Kolejnym ważnym problemem są osoby pijane i żebrzące, które ludzie uznają za zagrożenie, ponieważ nie wiedzą, czy te osoby nie zrobią im krzywdy. Co nas zaskoczyło, respondenci zagrożenie ze strony pseudo-kibiców wymienili dopiero na czwartym miejscu, a powszechnie wiadomo, że to też duży problem w Krakowie. Na ostatnim miejscu zostali wymienieni hałaśliwi sąsiedzi.

Przy ocenie najbardziej niebezpiecznych miejsc dla mieszkańców Krakowa okazało się, że ponad 40% badanych uważa, że nie ma takich miejsc, nie zna ich, nie zauważa. Jednak niecałe 34% uznało miasto za ogólnie niebezpieczne, stwierdzając, że oni nigdzie się nie czują bezpieczni. Reszta ankietowanych potrafi określić miejsca, których w jakiś sposób się obawia i są to między innymi:

- parki, skwery,
- wnętrza osiedla późną porą,
- przystanki autobusowe, także najczęściej późną porą.

Doświadczenia wiktyimizacyjne

Ostatnią część naszego artykułu chcemy poświęcić wiktyimizacji na podstawie raportu z 2014 roku. Wiktyimizacja¹¹ według *Słownika wyrazów obcych* to wyrządzenie komuś krzywdy, przez co ta osoba staje się ofiarą. Po przedstawieniu podstawowej definicji tego słowa spróbujemy opisać prawdopodobieństwo wiktyimizacji w Krakowie oraz sposoby ochrony przed nią. Wiktyimizację podzielimy na kilka typów, by ułatwić analizę i zrozumienie zagadnienia. Jeśli chodzi o prawdopodobieństwo uszkodzenia ciała, ankietowani uważają,

¹⁰ Tamże, wykres 5.

¹¹ *Słownik wyrazów obcych*, PWN, <http://sjp.pwn.pl/sjp/wiktyimizacja;2579837.html> (dostęp: 24.01.2017).

że najbardziej prawdopodobne jest potrącenie przez samochód oraz wulgarne zaczepki, czy to przez żebraków czy ludzi mających problemy z alkoholem, zaś za bardzo mało prawdopodobne uznają napaść seksualną i napastowanie. Drugim rodzajem wiktyimizacji może być przestępstwo przeciwko mieniu, a mianowicie wszelkie kradzieże wraz z włamaniami do mieszkań. Według ankietowanych najbardziej prawdopodobna jest kradzież małej rzeczy: telefonu, portfela itp., tak jednak uważa tylko niecałe 50% osób. Na ostatnim miejscu znalazła się kradzież samochodu, której obawia się co trzecia osoba. Jeśli chodzi o doświadczenia wiktyimizacyjne respondentów w przeciągu 5 lat, czyli w latach 2009–2014¹², najczęstszymi przypadkami były drobne kradzieże, czego można było się spodziewać, ponieważ Kraków jest miastem, do którego przyjeżdża wielu turystów, a w tłumie ludzi bardzo łatwo komuś wyciągnąć portfel z kieszeni. Następnymi w kolejności są przestępstwo przeciwko mieniu o dużej wartości, takiemu jak samochód, oraz przestępstwo przeciwko zdrowiu, więc wszelkie napaści i pobicia. Najrzadziej występują przestępstwa w ruchu drogowym oraz przeciwko wolności seksualnej (gwałty). Jeśli rozpatrzemy te doświadczenia z podziałem na płeć, zauważymy, że znacznie częściej mężczyźni doświadczają przestępstw przeciwko zdrowiu, za to kobiety są częściej okradane oraz podlegają przestępstwu przeciwko wolności seksualnej – u mężczyzn nie odnotowano takiego przypadku. Rozpatrzmy teraz doświadczenia wiktyimizacyjne w poszczególnych dzielnicach Krakowa. Najwięcej przypadków tego typu w przeciągu ostatnich 5 lat zdarzyło się w Mistrzejowicach, Bronowicach, Starym Mieście oraz na Prądniku Czerwonym, zaś najmniej było w Nowej Hucie i Swoszowicach. Poszczególne dzielnice różnią się od siebie częstotliwością różnych rodzajów wiktyimizacji. W Nowej Hucie najwięcej było przestępstw przeciwko mieniu, np. kradzież portfela, a na drugim miejscu kradzież przedmiotów o większej wartości, takich jak samochód. Podobnie sytuacja przedstawiała się w Starym Mieście, Bronowicach i na Białym Prądniku. Z kolei mieszkańcy Bieńczyca najczęściej padali ofiarą przestępstwa przeciwko zdrowiu. Dodatkową informacją, o której należy wspomnieć, jest to, że niestety co trzecia osoba poszkodowana w jakimkolwiek z przestępstw nie zawiadamia policji oraz że znacznie częściej dotyczy to kobiet niż mężczyzn. Prawdopodobnie główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest brak wiary społeczeństwa w skuteczność policji.

Ciekawą kwestią są również sposoby rozwiązywania problemów dotyczących bezpieczeństwa według ankietowanych. Respondenci w mniejszym lub większym stopniu akceptowali różnego rodzaju zaproponowane sposoby zapobiegania problemom. Największym powodzeniem cieszyły się: surowsze kary dla osób popełniających przestępstwa z użyciem przemocy, zwiększenie liczby patroli policyjnych oraz zorganizowanie młodzieży czasu wolnego. Opiniodawcom nie przypadła jednak do gustu jedna z propozycji, a mianowicie zorga-

¹² Raport z badań ilościowych..., tabela 34.

nizowanie patroli obywatelskich. To dowód na to, że mieszkańcy nie chcą sami dbać o swoje bezpieczeństwo, lecz wolą zlecać rozwiązywanie problemów instytucjom lub podmiotom zewnętrznym. Ankietowani mieli również możliwość podawania własnych rozwiązań, jednak było ich zbyt mało, by mówić o ocenie stopnia ich skuteczności. W ramach dzielnic największym poparciem cieszyłyby się wspomniane już wcześniej surowsze kary dla przestępców, oprócz trzech dzielnic. Są nimi Stare Miasto oraz Podgórze Duchackie, gdzie respondenci za najlepszy sposób walki z przestępczością uznali monitoring miejsc publicznych za pomocą kamer telewizyjnych, i dzielnicy Bronowice, gdzie zapewnienie młodzieży różnorodnych form spędzania wolnego czasu uznano za najbardziej trafne.

Kwestią, która zwróciła naszą uwagę, dlatego postanowiliśmy również o niej wspomnieć, są działania podejmowane przez mieszkańców Krakowa w celu ochrony przed przestępcami. Najbardziej typowymi dla nich działaniami prewencyjnymi są: unikanie potencjalnie groźnych, podejrzanie zachowujących się osób (69% wskazań), dbanie o dobre stosunki z sąsiadami i liczenie na ich uwagę w sytuacji nieobecności w mieszkaniu (68% wskazań) oraz zabezpieczanie mieszkań przez montowanie zamków, krat, wzmocnienie drzwi, zakładanie alarmu (67% wskazań). Respondenci nie podejmują raczej takich działań jak zakup psa w celu obrony (6% wskazań), zabieranie ze sobą przedmiotów, które mogłyby posłużyć samoobronie, np. nóż, kij, gaz łzawiący (4% wskazań), czy też zmiana miejsca zamieszkania ze względu na brak poczucia bezpieczeństwa (2% wskazań). Ciekawe wnioski można również wyciągnąć w wyniku analizy odpowiedzi na pytanie o działania, jakie respondenci chcieliby podjąć w celu podniesienia poczucia bezpieczeństwa. Co ósmy badany chciałby uczestniczyć w kursie samoobrony. Bardzo podobna liczba osób, bo aż 11%, chciałaby zgłaszać policji i innym podobnym służbom podejrzane zjawiska. 5% badanych wyraża chęć zgłaszania administracji lub innym powołanym do tego służbom przypadków zniszczenia lub dewastacji w swojej okolicy oraz oznakowania wartościowych przedmiotów, które znajdują się w ich posiadaniu. Jednak badanie wskazuje tylko chęć takich działań, a nie podaje, dlaczego nie są podejmowane. W analizie tego typu badań ważny jest również wpływ cech jednostkowych respondentów w celu kontroli badania. Próba kontroli tego wpływu została podjęta przez zadanie każdemu respondentowi następującego pytania: „W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z następującym stwierdzeniem: Radzę sobie z większością trudności, jakie niesie z sobą życie codzienne?”. Respondenci, odpowiadając, mieli wskazać punkt na kontinuum pomiędzy „zdecydowanie się zgadzam” a „zdecydowanie się nie zgadzam”. Okazało się, że niemal wszyscy na to pytanie odpowiedzieli twierdząco – aż 98% wskazań. Jedynie 2% uważa, że nie radzi sobie z trudnościami, jakie niesie ze sobą życie codzienne. Badana próba okazała się bardzo jednolita pod względem postrzegania wyzwań życia codziennego. Nie zanotowano żadnych różnic przy rozkładzie odpowiedzi, po włączeniu zmiennych kontrolnych takich jak płeć oraz wiek.

Podsumowując, Kraków jest przez swoich mieszkańców uważany za bezpieczny, a co ważniejsze, twierdzą oni, że miasto rozwija się nie tylko w sferze gospodarczej, lecz także pod względem poziomu bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo przez mieszkańców jest postrzegane różnie. Jedni uważają, że zależy od poprawy jakości życia, np. oświetlenia ulicznego, inni uzależniają je od służb takich jak policja i straż miejska. Zazwyczaj to właśnie policję i straż miejską ludzie obarczają odpowiedzialnością za bezpieczeństwo, uważają, że tych służb jest za mało oraz mają słabą wykrywalność np. złodziei i zbyt mały autorytet chociażby u trudnej młodzieży, która nie boi się kar. Jeśli chodzi o poziom odczuwanego bezpieczeństwa Krakowian, to nie ma dużych różnic na tle całego miasta i zamieszkiwanej dzielnicy. Ankietowani, owszem, twierdzą, że czują się bezpieczniej w okolicy swojego miejsca zamieszkania, co wynika po prostu z lepszej znajomości terenu. Spory ich procent jednak boi się wieczornych spacerów, nawet w swojej dzielnicy, mimo iż większość nie potrafi wskazać miejsc niebezpiecznych w swoim otoczeniu. Mieszkańcy najczęściej wolą unikać potencjalnie niebezpiecznych sytuacji i osób dziwnie się zachowujących, a jeśli chodzi o mieszkania, montują np. dodatkowe zamki. Aby w jakiś sposób pomóc sobie lub walczyć ze strachem, mieszkańcy chętnie chodzą na kursy samoobrony, uczą się sztuk walki lub kupują psa, z którym wychodzą na spacer. Myślimy, że częściej korzystają z tego kobiety, które bardziej boją się wychodzić same wieczorem, a takie kursy czy nawet pies może im dać poczucie bezpieczeństwa i większą odwagę. Według badań najbezpieczniejsze dzielnice Krakowa to Bronowice i Nowa Huta, zaś najmniej bezpieczne to Prokocim i Bieżanów.

Bibliografia

- „Bezpieczeństwo w Krakowie”, Raport z badań, Biuro Badań Społecznych Obserwator, Kraków 2008
- Krajewski K., *Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców wielkich miast. Kraków na tle innych miast europejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008
- Raport z badań ilościowych „Bezpieczeństwo w Krakowie”, Biuro Badań Społecznych Obserwator, Kraków 2014

Źródła internetowe

- Encyklopedia zarządzania*, <http://mfiles.pl/pl/index.php/Globalizacja> (dostęp: 10.04.2015)
- Gałecka-Owczarek D., *Teoria motywacji wg A. Masłowa*, nr publikacji 10042, <http://www. edukacja.edux.pl/p-10042-teoria-motywacji-wg-a-maslowa.php> (dostęp: 10.04.2015)
- Słownik wyrazów obcych*, PWN, <http://sjp.pwn.pl/sjp/wiktylizacja;2579837.html> (dostęp: 24.01.2017)

Streszczenie

Celem artykułu jest omówienie problematyki związanej z całościowym odbiorem poczucia bezpieczeństwa w Krakowie. Tekst został podzielony na trzy części. W pierwszej wyjaśnimy ważne terminy zawarte w tytule. W drugiej zanalizujemy bezpieczeństwo i przestępczość w oczach mieszkańców wybranych dzielnic Krakowa, zaś w trzeciej przedstawimy ich doświadczenia wiktyimizacyjne.

Słowa kluczowe: poczucie bezpieczeństwa, dezorganizacja społeczna, bezpieczeństwo, przestępczość, globalizacja, strach, lęk, wiktyimizacja

Sense of Security in Cracow

Abstract

The aim of this article is to analyze issues related with the perception on the sense of security in Cracow. The article is divided into three parts. In the first part, we explain the important meaning of the words in the title. In the second part, we analyze the security and the crime, according to inhabitants of chosen districts of the city. Finally, in the third part, we present the experiences of inhabitants as victims.

Keywords: sense of security, social disorganization, security, crime, globalization, fear, anxiety, victimization